

dr hab. Tomasz Ciesielski, prof. UO

Uniwersytet Opolski

e-mail: [tciesielski@uni.opole.pl](mailto:tciesielski@uni.opole.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-3254-1261>

## W poszukiwaniu doświadczenia wojskowego czy sławy wojennej. Peregrynacje militarne Polaków w XVIII wieku

IN PURSUIT OF MILITARY EXPERIENCE OR MILITARY RENOWN:  
MILITARY PEREGRINATIONS OF POLES IN THE 18TH CENTURY

### Summary

This article discusses the journeys undertaken by 18th-century officers of the Polish-Lithuanian Commonwealth to European countries in their quest for professional education and military expertise. The phenomenon of military peregrinations gained momentum during the 18th century, becoming more popular than in the previous centuries. This development can be attributed, on one hand, to the profound crisis in Polish military affairs and, on the other hand, to the small size of the Crown and Lithuanian armies. Due to the difficulty in ascertaining the full extent of this phenomenon, this article is limited to an analysis of a representative sample of several dozen officers who embarked on such peregrinations between the 1720s and the 1780s. Notably, it was the Saxon army that emerged as the most favoured destination for Polish officers, this fact being intrinsically linked to the presence of the Wettin dynasty on the Polish-Lithuanian Commonwealth's throne. As for foreign armies, it was the French, Austrian, Prussian, and Russian contingents that were the most popular.

**Keywords:** Grand Tour; educational travel; military experience; Polish-Lithuanian Commonwealth armies; European state armies; officers; 18th-century wars

### Streszczenie

W artykule zostały omówione podróże oficerów XVIII-wiecznych armii Rzeczypospolitej do krajów europejskich w celu zdobycia wykształcenia fachowego oraz doświadczenia wojennego. W XVIII wieku zjawisko peregrynacji wojskowych nabrało na sile w stosunku do poprzednich stuleci, na co wpływ miały z jednej strony głęboki kryzys wojskowości polskiej, a z drugiej ograniczona liczebność armii koronnej i litewskiej. Nie sposób oszacować skali tego zjawiska i dlatego

w artykule ograniczono się do przedstawienia sondażowej grupy kilkudziesięciu oficerów, którzy od schyłku drugiej dekady do lat 80. XVIII wieku podjęli się takich peregrynacji. Najwięcej Polaków służyło w armii saskiej, co było związane z zasiadaniem na tronie Rzeczypospolitej Wettynów, a z armii obcych władców najpopularniejszymi były: francuska, cesarska, pruska i rosyjska.

**Słowa kluczowe:** Grand Tour; podróże edukacyjne; doświadczenie wojskowe; armie Rzeczypospolitej; armie państw europejskich; oficerowie; wojny w XVIII wieku

W literaturze poświęconej polskiemu aspektowi *Grand Tour* czasów nowożytnych bardzo silnie akcentuje się poznawczy i edukacyjny aspekt podróży mieszkańców Rzeczypospolitej do krajów zachodniej Europy w wiekach od XVI do XVIII. Podkreśla się, że ich podstawowym celem było poszukiwanie czy wręcz zdobywanie wiedzy i doświadczenia. W przypadku szlachty z reguły pojmowanej w kategoriach utylitarnych jako

podwaliny przyszłej chwały młodego podróżnika i jego rodu [...]. Szczególnie praktyczna wiedza wojskowa i kompetencje zdobyte podczas zwiedzania europejskich twierdz mogły przyczynić się do rozwoju wielkiej politycznej kariery młodego podróżnika<sup>1</sup>.

Trudno nie zgodzić się z tym stwierdzeniem Adama Kucharskiego, pogłębianym w trakcie jego dalszych rozważań w wartościowej i interesującej pracy zatytułowanej *Theatrum peregrinandi*<sup>2</sup>. Wymaga ono jednak doprecyzowania: zapoznając się z architekturą militarną, zwiedzając miejsca sławnych bitew, arsenały i zbrojownie, pozyskując informacje o liczebności i uzbrojeniu garnizonów czy też obserwując armie władców europejskich (zwłaszcza w trakcie przeglądów i manewrów wojskowych, zwanych w XVIII wieku powszechnie kampaumentami)<sup>3</sup>, zdobywano wiedzę powierzchowną, pozwalającą jedynie wykazać się erudycją w życiu towarzyskim i na kartach diariuszy podróżniczych. Jednak takie obycie w *rei militaris*, utrwalone w pamięci współczesnych, zwłaszcza we własnym kręgu rodzinnym, pozwalało liczyć, że w panegirychach pośmiertnych peregrynant doczeka się pochwały bycia wytrawnym wojskowym, tym pewniej gdy zdarzyło mu się wziąć udział w jakiejś kampanii wojennej, nawet jeśli był jedynie obserwatorem. Niekiedy stawała się także fundamentem kariery wojskowej, gdy udawało się przekonać władców i hetmanów, że rzeczywiście pozyskano odpowiednią wiedzę wojskową oraz

1 A. Kucharski, *Theatrum peregrinandi. Poznawcze aspekty staropolskich podróży w epoce późnego baroku*, Toruń 2013, s. 51.

2 Podrozdziały 2.3: *Architectura militaris. Formy i funkcje fortyfikacji w świadomości staropolskich peregrynantów* oraz 2.4: *Cekhausy i gabinety – broń i przedmioty użytku codziennego. Sarmata w otoczeniu przydatnych artefaktów*, w: tamże, s. 152-179.

3 Na te elementy zwracano szczególną uwagę w instrukcjach podróżnych jako istotne „ćwiczenia w rzeczach rycerskich”. Zob. D. Żołędź-Strzelczyk, *O przedsięwzięciu peregrynacyjnej. Edukacyjne wojaże szlachty z Rzeczypospolitej w świetle instrukcji podróżniczych*, Warszawa 2020, s. 301-310.

doświadczenie wojenne. Otwierało to drogę do stopni oficerskich czy znacznie wyżej cenionych stanowisk rotmistrzów chorągwi zaciągu narodowego i szefów regimentów autoramentów cudzoziemskich. Już w XVII wieku zaczęto szczególnie cenić takie osoby, które swojej edukacji wojskowej nie sprowadziły jedynie do obserwacji, ale podjęły służbę w jednej z zachodnioeuropejskich armii i to najlepiej w czasie wojny. Nie zawsze jednak poddawano to odpowiedniej weryfikacji, stąd obdarzano szarżami oficerskimi, a niekiedy mianowano na odpowiedzialne stanowiska dowódcze osoby niemające w rzeczywistości odpowiednich kwalifikacji i doświadczenia. Długie okresy pokoju w XVIII wieku sprawiły, że potrafiły one przez wiele lat służyć i dowodzić w armiach polskiej i litewskiej<sup>4</sup>.

Potwierdza to prestiżowe i praktyczne znaczenie odbycia militarnej podróży edukacyjnej przez osoby wiążące swoją karierę publiczną z wojskiem Rzeczypospolitej. Bardzo dobrze to widać na przykładzie listów, którymi przy zabiegach o awanse i wysoko cenione etaty w wojsku obsyłało króla, jego ministrów czy hetmanów „oboja narodów”. Przykładowo pułkownik (późniejszy generał major) Józef Jankowski zachwalał 23 kwietnia 1755 roku hetmanowi Janowi Klemensowi Branickiemu aplikującego do służby w dowodzonym przez siebie regimencie łanowym porucznika Józefa Strasza jako „pięknego i grzecznego kawalera”, znającego języki niemiecki i francuski, a przede wszystkim posiadającego doświadczenie nabyte w wojsku Ludwika XV w regimencie szefostwa generała Ulricha Frederica Woldemara hr. Löwendala<sup>5</sup>. Na dalszy plan schodziła, a nawet uznawana była za nieistotną, wcześniejsza służba Józefa Strasza w armii koronnej, w regimencie łanowym, choć przypadła na okres wojny o tron polski w latach 1733-1735. W 1752 roku chorąży

---

4 Uwagi o kadrze dowódczej i oficerskiej wojsk Rzeczypospolitej w czasach saskich zob. T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009, s. 128-171, 218-250; w czasach stanisławowskich zob. L. Ratajczyk, *Przezwyciężenie kryzysu militarnego Polski przed reformami Sejmu Czteroletniego*, Warszawa 1975, s. 98-101, 106-116 – ogólne, zwieńczone stwierdzeniem: „O ogólnych wartościach fachowych oficerów i podoficerów Wojska Rzeczypospolitej przed Sejmem Czteroletnim niewiele jeszcze możemy powiedzieć, ponieważ dotychczas nie przeprowadzono takiej analizy. Rozproszone w historiografii fragmentaryczne dane i oceny nie wystarczają do uogólnień zgodnych w pełni z prawdą historyczną” (L. Ratajczyk, *Przezwyciężenie kryzysu militarnego Polski*, s. 116). W innej pracy L. Ratajczyk, charakteryzując kadrę oficerską wojsk Rzeczypospolitej z okresu Sejmu Wielkiego, przywołał uwagę W. Tokarza, że większość młodszych oficerów miała za sobą służbę podoficerską w wojsku polskim, pruskim austriackim lub saskim (*Charakterystyka osobowości i fachowości kadry oficerskiej*, w: *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788-1792*, Warszawa 1975, s. 240-252, tu s. 245). Swoje badania W. Tokarz oparł na tzw. conduitlistach oficerskich z lat 1789-1792 (*Listy kwalifikacyjne oficerskie czasów dawnych*, „Bellona”, 7 (1924), t. 16, z. 3, s. 339-344). Zawarte w nich informacje o przebiegu kariery oraz predyspozycjach oficerów zebrali i opublikowali M. Machynia, C. Szrednicki oraz V. Rakutis (tylko t. 2): *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794. Spisy*, t. 1: *Oficerowie wojska koronnego*, cz. 1: *Sztaby i kawaleria*, Kraków 2002, cz. 2: *Artyleria i wojska inżynierskie*, Kraków 1999, cz. 3: *Piechota*, Kraków 1998; t. 2: *Oficerowie wojska Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Kraków 1999.

5 Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Roskie (dalej: ARos), Korespondencja (dalej: K), pudło XXVIII, nr 140: Jankowski, generał 1752-1758: J. Jankowski do K. Cieszkowskiego, Warszawa 23 IV 1755, k. 10-12.

wielki koronny Jerzy Ignacy Lubomirski swojego dorosłego, 32-letniego syna, starostę bohusławskiego Teodora Hieronima promował, odwołując się do jego służby w trakcie wojny o sukcesję austriacką w armii króla sardyńskiego Karola Emanuela III oraz pod komendą Wilhelma Augusta Hanowerskiego ks. Cumberland w trakcie kampanii bra-banckiej<sup>6</sup>. W obu przypadkach zabiegi okazały się skuteczne, ale Józef Strasz z trudem awansował do stopnia kapitana i to tylko na etacie sztabowym (bez lukratywnego dowodzenia kompanią), podczas gdy Teodor Hieronim Lubomirski rozpoczął służbę w armii koronnej w 1752 roku w stopniu pułkownika, już w 1753 roku przejął po zmarłym ojcu szefostwo regimentu i awansował na generała majora, a przed przedwczesną śmiercią w 1761 roku został generałem lejtnantem<sup>7</sup>.

Takich przykładów karier opartych przynajmniej częściowo na służbie w obcym wojsku czy udziale w toczących się wojnach w charakterze wolontariusza lub obserwatora można wyliczyć znacznie więcej. W korpusie oficerskim armii koronnej i litewskiej w czasach panowania Augusta III i Stanisława Augusta było sporo oficerów, którzy mogli się wykazać nawet wieloletnim stażem służby w armiach saskiej, pruskiej, habsburskiej, rosyjskiej, a nawet bawarskiej, duńskiej, hanowerskiej i angielskiej. Wielu z nich rozpoczęło ją jako podchorążowie, kadeci czy nawet prości żołnierze: Ignacy Boski, Jan Bogumił Brodowski, Mikołaj Deodatus, Kajetan Bronikowski Oppeln, Jan Fettery, Józef Konarski, Jan Korzeniowski, Karol Fryderyk Kurcysz, Fryderyk Gotthilf Reinhard, Karol Rösger, Jakub Świnarski, Józef Wodzicki, Gabriel Zadarnowski, Jan Andrzej Zeydlitz, Marcin Zieliński<sup>8</sup>. Niektórzy zwieńczyli swoją karierę szlifami generalskimi uzyskanymi w armiach Rzeczypospolitej. Można wymienić: Karola Ludwika Fiszera, Stanisława Augusta Goltza, Józefa Augusta Ilińskiego, Michała Kuczyńskiego, Jakuba Lanckorońskiego, Michała Lubomirskiego, Michała Wielhorskiego, Stanisława Wielowieyskiego, Józefa Wodzickiego<sup>9</sup>.

Pominięto oficerów, którzy służbę w wojskach Rzeczypospolitej podjęli przed 1720 i po 1788 roku. Powodem tego jest chęć uniknięcia wchodzenia w okresy wymiany kadry oficerskiej na dużą skalę, które miały miejsce w czasie reorganizacji armii koronnej i litewskiej na mocy uchwał Sejmu Niemego 1717 roku<sup>10</sup>, jak też gwałtownej jej rozbudowy, za-

6 AGAD, ARos, K, pudło XII, nr 29: Lubomirski X. Jerzy, chor. w. kor. 1723-1753: J.I. Lubomirski do J.K. Branickiego, Rzeszów 22 V 1752, k. 28.

7 T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, s. 301, 304, 402.

8 M. Machynia, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 1, cz. 3, s. 25-28, 46, 76, 78-80, 82, 108, 120, 129, 144, 149, 242.

9 Tamże, cz. 1, s. 25, 30, 41-42; cz. 3, s. 69, 71, 245, 269, 319, 325, 389.

10 Pozwoliło to pominąć w artykule oficerów wojsk Rzeczypospolitej z czasów panowania Augusta II i Augusta III, którzy czynnie uczestniczyli w Wielkiej Wojnie Północnej, służąc w armii szwedzkiej czy rosyjskiej, zdobywając duże doświadczenia wojenne i osiągając pewną sławę, jak w przypadku Stanisława Poniatowskiego. Nadmiernie rozbudowałoby to jednak niniejsze studium, a przy tym wymagałoby innego spojrzenia na problem peregrynacji wojskowych jako elementu edukacji młodzieży polskiej i litewskiej.

inicjowanej uchwałami wojskowo-skarbowymi Sejmu Wielkiego. W obu tych okresach napływ oficerów posiadających staż służby w obcych armiach (z zastrzeżeniem, że za taką należy traktować pod koniec drugiej dekady XVIII stulecia armię saską, choć służyła temu samemu władcy, co koronna i litewska) był konieczny, aby sprostać oczekiwaniom tak dworu królewskiego, jak też inicjatorów obu wielkich XVIII-wiecznych reform wojskowych. Szczególną uwagę poświęcono tym oficerom, w przypadku których można z dużą dozą pewności stwierdzić, że wyruszyli w podróż zagraniczną z myślą o rozpoczęciu czy też nadaniu nowego impetu swojej karierze żołnierskiej. To stosunkowo łatwo stwierdzić w przypadku osób, które niemal natychmiast po powrocie do kraju rozpoczęły służbę wojskową albo przed rozpoczęciem peregrynacji służyły w armiach komputowych czy wojskach prywatnych lub były aktywne w życiu publicznym Rzeczypospolitej.

Takich podróżników, których śmiało można nazwać peregrynantami-żołnierzami (termin częściowo zapożyczony od A. Kucharskiego<sup>11</sup>), było całkiem sporo, ale nie da się tego precyzyjnie wyliczyć z powodu niedostatku źródeł. Przede wszystkim proveniencji polskiej (polsko-litewskiej), gdyż w nich najłatwiej byłoby wyszukać oficerów, którzy przeszli przeszkolenie czy nabyli doświadczenie wojenne w armiach obcych. Jeżeli chodzi o źródła o charakterze narracyjnym, to dla XVIII wieku nieco bardziej rozbudowany opis służby w obcym wojsku, z podanymi okolicznościami jej podjęcia i zakończenia, można znaleźć jedynie we wspomnieniach Felicjana Junoszy Piaskowskiego<sup>12</sup>. Rzadko też motyw ten pojawia się w innych egodokumentach, a jeżeli już, to w listach pisanych przed wyjazdem w celu uzyskania protekcji w zabiegach o przyjęcie na służbę w obcym wojsku. Gdy zaś wspominało o odbytej peregrynacji militarnej po powrocie, to z powodu podjętych zabiegów o urzędy, etaty i szarżę w wojsku, jak też z chęci zdobycia rozgłosu przydatnego w działalności na forum publicznym. Niewiele więcej wnoszą źródła o charakterze urzędowym – wpływająca i wychodząca korespondencja oraz dokumenty wytworzone przez organy władzy zarządzające wojskiem. Co prawda dla przedziału czasowego objętego badaniami, czyli dla okresu od końca drugiej dekady do lat 80. XVIII wieku, zachowały się archiwa królewskie i hetmańskie oraz fragmentarycznie akta Departamentu Wojskowej Rady Nieustającej i Komisji Wojskowej<sup>13</sup>, ale w nich tylko incydentalnie pojawiają

11 Bez łącznika użyty w popularnym artykule: *Peregrynant żołnierzem. Felicjana Józefa Piaskowskiego przypadek w podróży rozmaite (1717-1720)* (seria artykułów „Pasaż Wiedzy Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. Silva Rerum”), [https://www.wilanow-palac.pl/peregrynant\\_zolnierzem\\_felicjana\\_jozefa\\_piaskowskiego\\_przypadki\\_w\\_podrozy\\_rozmaite\\_1717\\_1720.html](https://www.wilanow-palac.pl/peregrynant_zolnierzem_felicjana_jozefa_piaskowskiego_przypadki_w_podrozy_rozmaite_1717_1720.html) [dostęp: 20.03.2022].

12 *Pamiętnik Felicjana Junoszy Piaskowskiego, podstolego podlaskiego, majora J.K. Mości, począwszy od roku 1690*, Lwów 1865, s. 71-72, 77-81; A. Kucharski, *Peregrynant żołnierzem*.

13 Archiwa królewskie i zawarte w nich militaria odnoszące się do panowania obu Wettynów znajdują się w zasobach Sächsisches Staatsarchiv, Hauptstaatsarchiv Dresden (zwłaszcza oddziały Geheimes Kabinett, Geheimes Kriegsratskollegium, Generalfeldmarschallamt). Dla czasów Stanisława Augusta największe znaczenie mają akta Kancelarii Wojskowej Stanisława Augusta oraz stanowiących władzę wykonawczą organów ko-

się informacje o podróżach odbytych w celu zdobycia wykształcenia i doświadczenia wojakowskiego czy też w celu podjęcia czasowej służby w obcych armiach. Powód tego jest prozaiczny – choć przyjęte było, aby poddani, a tym bardziej czynni wojskowi, występowali o zgodę na wyjazd w celu podjęcia służby u obcego monarchy, to nie było to w Rzeczypospolitej opisane prawnie, zwłaszcza pod kątem grożących sankcji karnych. W rezultacie osoby, szczególnie te niewpisane przed wyjazdem do stanów kadrowych armii koronnej czy litewskiej, zazwyczaj nie występowaly o zgodę na to, chyba że poszukiwały na dworze królewskim lub u hetmanów protekcji mogącej ułatwić im dostanie się w szeregi armii obcych monarchów. Tak było w przypadku mniej ustosunkowanej i nieznanej w europejskich kręgach towarzyskich szlachty. Felicjanowi Józefowi Junoszy Piaskowskiemu podjęcie służby w armii francuskiej w 1719 roku umożliwiło wstawiennictwo jego ówczesnej protektorki, wojewodziny poznańskiej Anny z Lubomirskich Małachowskiej u marszałka polowego Francji Louisa Marie Victora hr. de Bethune<sup>14</sup>. W przypadku wspomnianego już Józefa Strasza można domniemywać, że w połowie lat 40. XVIII wieku wyjechał do Francji z listem rekomendującym wystawionym przez któregoś z magnatów polskich, może przez szefa regimentu łanowego Jana Tarło lub jego trzecią żonę Elżbietę z Branickich, którzy pozostawali w bliskich stosunkach z żoną szefa jego nowego regimentu, Barbarą Elżbietą z Szembeków Löwendal<sup>15</sup>. Za braćmi Pomorskimi, którzy w 1754 roku zostali przyjęci do pruskiego regimentu huzarów szefostwa Michaela von Székelya („zielonych” od koloru mundurów) w charakterze podchorążych, ale z obietnicą szybkiej promocji oficerskiej, wstawił się u króla pruskiego Fryderyka II Jan Klemens Branicki<sup>16</sup>.

---

legialnych, które rozproszone są po różnych archiwach i bibliotekach – najważniejsze zespoły to Militaria z Jabłonny i Zbiór Popielów w AGAD oraz Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów w Archiwum Narodowym w Krakowie. W obu tych archiwach polskich znajdują się też archiwa hetmańskie. K. Syta, *Archiwa hetmanów koronnych. Pojęcie, charakter i typologia dokumentacji*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory”, 2011, nr 2 (4), s. 63-105; tenże, *Materiały do przewodnika po archiwaliach hetmanów koronnych w zasobach archiwalnych i zbiorach bibliotecznych*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory”, 2012, nr 3 (5), s. 109-182.

14 *Pamiętnik Felicjana Junoszy Piaskowskiego, podstolego podlaskiego*, s. 71.

15 O bliskich kontaktach łączących Elżbietę Tarło z Barbarą Elżbietą jeszcze jako żoną Jana Klemensa Branickiego w: T. Ciesielski, *„Od Wmci Pani już bardzo dawno miałem wiadomość, proszę abyś mi donosiła o zdrowiu swoim i obrotach...” Wojenne doświadczenia Elżbiety z Branickich Tarłowej w latach 1733-1735*, w: *Kobiety w dziejach. Od nowożytności do współczesności*, red. M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń 2018 (Mare Integrans, t. 14), s. 116-117; B. Popiołek, *Magdalena z Tarłów Lubomirska (zm. 1728), wojewodzina krakowska. Próba biografii*, „Krakowskie Studia Małopolskie”, 2013, nr 18, s. 445-447. Zob. też zbiór korespondencji Tarłów w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (dalej: BO), Dział Rękopisów (dalej: DR), nr 17770: Summariusz Autografów – odpisy i rejestry listów Löwendalów do Tarłów (np. s. 1046-1048, 1199-1200, 1232-1233, 1444-1445, 1470, 1480, 1495), jak też na s. 1443-1444 ciekawy list Franciszka[?] Zawojkiego do Jana Tarły, w którym w imieniu wszystkich Polaków służących w pułku U.F.W. hr. Löwendala poprosił o wsparcie starań swojego przełożonego o indygenat polski (St. Omer, 5 IX 1744).

16 AGAD, ARos, K, pudło XV, nr 81: Pomorski K. i J. 1754: K. i J. Pomorski do J.K. Branickiego, Czerlin 3 VII 1754, k. 1.

Pozyskanie listów rekomendacyjnych lub też wstawiennictwa osobistego w dużym stopniu determinowało kierunki podejmowanych podróży militarnych. Tak było w przypadku braci Pomorskich, których protegował Jan Klemens Branicki, mający obok Radziwiłłów chyba najlepsze relacje z dworem berlińskim. Nie można jednak wykluczyć, że Pomorskich przyciągnęła opinia o armii pruskiej jako znakomicie przygotowującej do służby wojskowej w charakterze podoficerów i młodszych oficerów. Sprawiała ona, że czasową służbę u Fryderyka Wilhelma I, a przede wszystkim u Fryderyka II, podejmowali Polacy i Litwini mający mniejsze oczekiwania co do swojej kariery, sprowadzając ją do zdobycia i utrwalenia swojej pozycji w kadrze oficerskiej armii Rzeczypospolitej. I tak Stanisław Stryeński spędził w wojsku Fryderyka II 12 lat i 6 miesięcy, w tym cały okres wojny siedmioletniej, doczekując się szlifów oficerskich, które ułatwiły mu późniejszą karierę w gwardii konnej litewskiej. W tym samym regimencie rotmistrzem i majorem był inny oficer mający za sobą staż w wojsku pruskim – Fryderyk Hoffmeister, który służbę w wojsku koronnym i litewskim przedzielił dwuletnim praktykowaniem w regimencie huzarów generała Pawła Józefa Małachowskiego<sup>17</sup>. Właśnie kariera tego ostatniego, podobnie jak jego braci: Hiacynta (pułkownika i szefa Regimentu Huzarów nr 3, zmarłego w 1741 roku) i Piotra (rotmistrza huzarów poległego w 1744 roku), a także generała majora Jana Bronikowskiego (Oppeln-Bronikowski)<sup>18</sup> zdawała się świadczyć, że wybór armii pruskiej był dobrym kierunkiem rozwoju, gdy chodziło o osiągnięcie wysokich godności wojskowych w Rzeczypospolitej i w państwach ościennych. Zapewne zachęciło to braci Pomorskich do poszukania szczęścia w armii fryderycjańskiej, a nie można mieć pod tym względem żadnych wątpliwości, gdy chodzi o księcia Jerzego Marcina Lubomirskiego. W grudniu 1757 roku, gdy władca Rzeczypospolitej jako elektor saski pozostawał w stanie wojny z Fryderykiem II, książę, będąc w randze generała wojska koronnego, porzucił służbę w regimencie piechoty, którego dowódcą był jego ojciec Antoni Benedykt Lubomirski, i samowolnie „hultaj poszedł za granicę”. Dziewiętnastoletniego Jerzego Marcina skłoniły do tego problemy z ojcem, który nie zaaprobował jego małżeństwa z Anną Wyleżyńską (przez Antoniego Benedykta nazywaną „małpą Wyleżyńską”), a przede wszystkim młodzieńcza fantazja, hulaszczy tryb życia, wysokie mniemanie o swoich kwalifikacjach wojskowych jako absolwenta Szkoły Kadetów w Lunéville (L'École des cadets-gentilshommes du roi de Pologne), chęć zdobycia sławy wojennej

17 M. Machynia, V. Rakutis, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 2, s. 153, 156.

18 *Soldatisches Führertum*, Bd. 1-2, Hrsg. K. von Priesdorff, Hamburg 1937, s. 251-252 (Bd. 1), s. 465-466 (Bd. 2); *Johann von Oppeln-Bronikowski*, in: *Biographisches Lexikon aller Helden und Militairpersonen, welche sich in Preussischen Diensten berühmt gemacht haben*, Bd. 1, Hrsg. A.B. König, bei Arnold Wever, Berlin 1788, s. 269; T. Ciesielski, *Redundant but fashionable. Hussars in the Polish-Lithuanian Commonwealth during the Polish-Saxon union*, „Open Military Studies”, 1 (2020), no. 1, s. 127.

i niezależnych od rodziny źródeł dochodu. Kilkumiesięczna służba w armii pruskiej nie przyniosła mu jednak ani tego pierwszego, ani drugiego, a Fryderyk II w październiku 1758 roku zlikwidował wystawiony przez Jerzego Marcina Lubomirskiego oddział tzw. wolnych huzarów (czyli niepozostający na stanie etatowym armii). W tej sytuacji książę wrócił wiosną 1759 roku do Rzeczypospolitej i przez kilka miesięcy parał się rabunkiem. Doprowadziło go to przed sąd wojskowy (tzw. krygzrecht), który skazał go latem 1759 roku na dożywotnie więzienie, złagodzone przez hetmana wielkiego koronnego Jana Klemensa Branickiego do 15 lat. Jerzy Marcin Lubomirski odbył tylko niewielką część kary i jeszcze dwukrotnie wracał do służby w wojsku polskim – jako konfederat barski – z marnym efektem, gdyż całkowicie zawiódł jako dowódca polowy, a tylko nieco lepiej było w armii komputowej, w której od 1775 do 1779 roku był szefem regimentu grenadierów w randze generała porucznika (lejtnantsa)<sup>19</sup>.

W przeciwną stronę niż Jerzy Marcin Lubomirski podążył ze swoimi wyborem służby wojskowej w dobie wojny siedmioletniej Aleksander Sułkowski, który na początku lat 50. podejmował starania o przyjęcie do armii Fryderyka II, ale służbę wojskową, choć raczej nominalną, rozpoczął w wojsku koronnym w 1751 roku od razu w stopniu pułkownika, aby 21 grudnia 1756 roku awansować na generała majora. W 1757 roku odbył kampanię wojenną przy armii cesarskiej, zapewne w charakterze wolontariusza, aby wstąpić do niej w 1759 roku, dosłużyć się szlifów generalskich i pozostać w niej do końca życia, gdyż mimo podejmowanych wysiłków nie udało mu się przenieść do armii koronnej. Przygoty ze służbą w wojskach obcych mieli też jego młodsi bracia. Franciszek Sułkowski jako pułkownik służył w latach 1752-1753 w armii francuskiej, w latach 1754-1759 w cesarskiej, a w latach 1759-1762 w rosyjskiej. Po odbyciu kilku kampanii wojennych został w 1761 roku generałem majorem wojska koronnego, aby wkrótce podjąć w nim służbę, awansując w 1762 roku do stopnia generała lejtnanta, pełniąc aż do 1789 roku funkcję szefa regimentu piechoty i generała inspektora piechoty. Trzeci z braci, Antoni, rozpoczął karierę wojskową w armii koronnej od raczej tytularnego stopnia pułkownika, odbył staż w armii rosyjskiej jako wolontariusz w trakcie wojny siedmioletniej, dostając się w bitwie pod Sarbinowem (Zorndorf) 25 września 1758 roku do niewoli pruskiej. Następnie wrócił do armii koronnej, w której był generałem lejtnantem i szefem regimentu

19 AGAD, ARos, K, pudło XII, nr 25: Lubomirski X. Antoni Benedykt, miecznik kor. 1746-1761: A.B. Lubomirski do J.K. Branickiego, Połonne 29 I 1758, k. 64-65; AGAD, Zbiór Branickich z Sucheja (dalej: Sucha), nr 340/419: Akta Jenerał Krichrehtu, Inkwizycje i inne dokumenta w sprawie księcia Marcina Lubomirskiego jen. m., 1759; W. Zarzycki, *Książę Marcin Lubomirski 1738-1811. Relacje o jego życiu i burzliwych przygodach w różnych krajach Europy*, Warszawa 1998, s. 52-75, 117-128; T. Ciesielski, *Pogranicze polsko-pruskie w dobie wojny siedmioletniej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1 (2008), s. 11-12; tenże, *Armia koronna w czasach Augusta III*, s. 217; M. Machynia, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 1, cz. 3, s. 322.

do 1778 roku, a do najwyższych godności doszedł w służbie cywilnej – był kanclerzem koronnym<sup>20</sup>.

Tak jak Aleksander Sułowski z wojskiem cesarskim na całe życie związał się Andrzej Poniatowski, który dosłużył się jednego z najwyższych stopni wojskowych – generała zbroymistrza (Feldzeugmeister). Do Rzeczypospolitej jednak nie wrócił i w dziejach narodu polskiego najlepiej znany jest jako ojciec księcia Józefa Poniatowskiego, który w armii cesarskiej rozpoczął swoją błyskotliwą karierę wojskową, uwieńczoną stopniem feldmarszałka napoleońskiego<sup>21</sup>. Jednak książę Józef służbę w armii koronnej podjął dopiero 1789 roku i dlatego jego sylwetka została pominięta przy omawianiu peregrynantów żołnierskich, którzy nauk i doświadczenia wojskowego poszukiwali w armii cesarskiej. Tej, która powinna być najpopularniejszym kierunkiem peregrynacji wojskowych przez wzgląd na polsko-habsburskie wieloletnie kontakty militarne, podtrzymane w XVIII wieku sojuszem austriacko-saskim (bardzo trwałym, jeżeli pominąć niefortunny udział armii Augusta III w I wojnie śląskiej), prestiż dworu wiedeńskiego i kontakty utrzymywane pomiędzy nim a dworami królewsko-elektorskim i polsko-litewskich rodów magnackich (obok Poniatowskich i Sułkowskich można wymienić Czartoryskich i Flemmingów). Jednak do połowy XVIII stulecia służba u Habsburgów była mniej popularna niż u innych ościennych monarchów. Ten stan rzeczy uległ zmianie w okresie wojny siedmioletniej, kiedy wielu Polaków służyło w armii cesarskiej (a pomijam pułki ułańskie i szwoleżerskie, tworzące tzw. polsko-saski korpus kawaleryjski, które dalej pozostawały na służbie Augusta III, choć na żołdzie austriackim). Wielu zasilalo jej szeregi na krótko, na jedną kampanię wojenną w charakterze wolontariuszy, jak dwaj królewicze Karol Krystian Wettyn i Franciszek Ksawery Wettyn<sup>22</sup>, którzy odbyli służbę wojenną na terenie Czech, Moraw i Łużyc w 1757 roku. Towarzyszyli im szlachcice i oficerowie armii Rzeczypospolitej. Możliwe, że był wśród nich major Regimentu Piechoty Królowej Krzysztof Fryderyk Blocke, który od czerwca do października 1757 roku listownie relacjonował hetmanowi wielkiemu koronnemu Janowi Klemensowi Branickiemu przebieg walk z Prusakami<sup>23</sup>. Nie można wykluczyć, że jednemu z królewiczów towarzyszył major Regimentu Piechoty Buławy Polnej Koronnej Karol Zawojski (Zawoyski), posiadający

20 T. Ciesielski, *Sułkowski Aleksander Antoni h. Sulima (1730-1786)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 45, red. A. Romanowski, Warszawa–Kraków 2008, s. 528-529; D. Dukwicz, M. Zwierzykowski, *Sułkowski Antoni oraz Sułkowski Franciszek*, w: tamże, s. 531-535, 556-560; M. Machynia, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 1, cz. 3, s. 195, 221.

21 J. Skowronek, *Książę Józef Poniatowski*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 9-29.

22 B. von Poten, *Xaver*, in: *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 44, Hrsg. K. von Priesdorff, Leipzig 1898, s. 578-580; R.W. Wołoszyński, *Karol Chrystian Józef (1733-1796)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 12, red. E. Rośtorowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966-1967, s. 88.

23 AGAD, Sucha, Suplement (dalej: Supl.), nr 76, Listy mjr K.F. Blocka z obozu armii saskiej z VI-X 1757, k. 17-18.

spore doświadczenie wojskowe, gdyż kilka lat przed wybuchem wojny siedmioletniej służył w armii francuskiej<sup>24</sup>. Z notatki zamieszczonej w „Kurierze Polskim” wiadomo, że wczesną wiosną 1757 roku Karol Zawojski za „pozwoleniem Ichmościów Panów Hetmanów Koronnych” udał się jako wolontariusz do wojska austriackiego dowodzonego przez feldmarszałka Maksymiliana Ulisse’a Browne’a<sup>25</sup>. Ten jednak został odsunięty od komenderowania zgrupowaniami bojowymi armii cesarskiej, a 26 czerwca 1757 roku zmarł. Zapewne więc Karol Zawojski znajdował się przy sztabie feldmarszałka Karola Aleksandra księcia Lotaryńskiego, a na służbę w otoczeniu jednego z królewiczów wskazują rychłe nagrodzenie go starostwem jurkowickim oraz awansowaniem na królewskiego generała adiutanta i pułkownika wojska koronnego. Z takimi tytułami wyruszał do armii cesarskiej na kolejne kampanie w latach 1758-1759<sup>26</sup>, możliwe że jako oficer reprezentujący króla Augusta III przy sztabie jednej z armii habsburskich.

W wojsku cesarskim pierwsze doświadczenia wojenne nabyło dwóch innych znanych oficerów, którzy swoją karierę wojskową uwieńczyli wysokimi godnościami wojskowymi w Rzeczypospolitej oraz stopniami generalskimi w wojsku rosyjskim, będącym także ważnym kierunkiem peregrynacji żołnierskich w XVIII wieku. W przypadku pierwszego z nich, Franciszka Ksawerego Branickiego, to w wojsku polskim osiągnął najrozleglejszą władzę jako hetman wielki koronny. W nim też rozpoczął swoją długą karierę wojskową, uzyskując w 1756 roku honorowy, gdyż niewynikający z etatu w armii, stopień podpułkownika, aby z dniem 17 lutego 1757 roku awansować na pułkownika wojska koronnego. Wiosną tego roku, wypełniając swoje zobowiązania wobec domu Wettynów, a przede wszystkim poszukując sposobów przyspieszenia kariery, Franciszek Ksawery Branicki jako członek świty królewicza Karola, prawdopodobnie jako jego adiutant, odbył w charakterze wolontariusza kampanię wojenną w armii habsburskiej dowodzonej przez Karola Lotaryńskiego, uczestnicząc w przegranej przez Austriaków bitwie pod Pragą 6 maja, wiosenno-letniej obronie Pragi przed Prusakami oraz 8 września w zwycięskiej dla strony cesarskiej bitwie pod Ujazdem (Moys) koło Zgorzelca. W 1758 roku Branicki służył już w wojsku rosyjskim i wziął udział w krwawej bitwie pod Sarbinowem (Zorndorf) 25 sierpnia. W 1759 roku zakończył służbę u królewicza, który został ogłoszony księciem Kurlandii i Semigalii. Przypłacił to utratą godności generała-adiutanta, ale w zamian dzięki protekcji ze strony siostry Karola, delfinowej Marii Antoniny, dostał się do armii francuskiej. Według tradycji rodzinnej miał uczestniczyć w kampaniach wojennych w Nadrenii, Westfalii i Hesji, służąc w latach 1759-1760 w armii dowodzonej przez

24 AGAD, ARos, K, p. XII, nr 25, A.B. Lubomirski do J.K. Branickiego, Połonne 26 III 1752, k. 18-19.

25 „Kurier Polski”, 1757, nr 18 („Z Krakowa”).

26 „Kurier Polski”, 1758, nr 16 („Z Warszawy die 19 Aprilis”), 1759, nr 18 („Z Warszawy dnia 2 Maia”); AGAD, ARos, K, p. XXIII, nr 1: Suszkowski, major 1752-1759: K. Suszkowski do J.K. Branickiego, Warszawa 10 I 1759, k. 551.

marszałka Victora-François de Broglie'a (operowała przeciwko siłom brytyjsko-hanowersko-hesko-brunswickimi). Rzekomo miał we Francji awansować do stopni generała brygady i marszałka polowego oraz uzyskać tytuł hrabiowski. W rzeczywistości jednak służba ta zaowocowała jedynie wsparciem, jakiego udzielili mu bracia Broglie, w nieudanych zabiegach o starostwo lwowskie oraz nigdy niespłaconymi długami w Paryżu. Jak dowodzą tego późniejsze dokonania wojenne, Franciszek Ksawery Branicki nie nabył większego doświadczenia w dowodzeniu oddziałami wojskowymi, co jednak po powrocie do kraju nadrobił starannym budowaniem legendy wytrawnego żołnierza i wodza. W połączeniu z pozyskaniem silnego wsparcia politycznego w Rzeczypospolitej dzięki związaniu się z obozem Czartoryskich, zwłaszcza z młodym Stanisławem Antonim Poniatowskim, zapewniło mu to awanse w hierarchii centralnych urzędów związanych z wojskiem, kolejno został: 5 marca 1768 roku generałem artylerii litewskiej, 10 kwietnia 1773 roku hetmanem polnym koronnym (buławę odebrał we wrześniu tego roku), a 8 lutego 1774 roku hetmanem wielkim koronnym. Uzyskanie najwyższego urzędu wojskowego nie zakończyło peregrynacji wojskowych Franciszka Ksawerego Branickiego, gdyż czternaście lat później, licząc na wydatniejsze wsparcia rosyjskie w jego działaniach na forum Rzeczypospolitej (i tak duże za sprawą małżeństwa z pozostającą w bliskim otoczeniu Katarzyny II Aleksandrą Engelhardt), a rzekomo też na obiecanie mu przez eksfaworyta, ale wciąż wszechwładnego ministra Katarzyny II Grigorija Potiomkina, dobra śmiliańskie, w 1788 roku zdecydował się wziąć udział w wojnie rosyjsko-austriacko-osmańskiej. Na czele niewielkiego oddziału kawalerii, rzekomo wydzielonego z jednego z pułków kawalerii lekkiej (Straży Przedniej) armii koronnej, Franciszek Ksawery Branicki uczestniczył w początkowej fazie oblężenia Oczakowa. Doszło w sumie do rzeczy niespotykanej w dziejach wojskowości, gdy naczelny wódz armii państwa niebędącego stroną konfliktu, co więcej, deklarującego przyjaźń względem Imperium Osmańskiego, służył pod komendą obcą, rosyjską – feldmarszałka Grigorija Potiomkina i generała anszefa Aleksandra Suworowa. Może wynikało to z pewnej żylki awanturniczej, gdyż Franciszek Ksawery Branicki uczestniczył jeszcze w kolejnej wojnie rosyjsko-osmańskiej, ale ze względu na wiek należy uznać, że w latach 1807-1809 odbył podróż po teatrze działań wojennych mającą na celu wypromowanie syna Władysława Grzegorza, będącego wtedy w randze porucznika armii carskiej<sup>27</sup>.

Innym głośnym za sprawą swojego awanturniczego i hulaszczego trybu życia oficerem, który peregrynacje żołnierskie rozpoczęte w armii cesarskiej zakończył jako generał rosyjski, był Józef Zefiryn Witte. W wojsku koronnym służył od połowy lat 50. do

27 M. Ruszczyk, *Dzieje rodu i fortuny Branickich*, Warszawa 1991, s. 16-18, 27, 29-31, 187-188, 261; W. Konopczyński, *Branicki Franciszek Ksawery h. Korczak (zm. 1819)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 2, red. W. Konopczyński, Kraków 1936, s. 398-401.

19 listopada 1789 roku, gdy odszedł z niego jako zdymisjonowany komendant Kamieńca Podolskiego w randze generała lejtnanta, oskarżany o brak należytej troski o powierzone mu regiment piechoty i twierdzą, jak też o nadużycia finansowe. Niewątpliwie nie spełnił w trakcie ponad trzydziestoletniej służby w Rzeczypospolitej nadziei, jakie pokładał w nim król Stanisława August, a przede wszystkim ojciec, generał Jan Witte, który w 1758 roku, troszcząc się o zapewnienie synowi wykształcenia i doświadczenia wojkowego, posłał go do Wiednia. Przez około rok Józef Zefiryn kształcił się tam w „teorii artylerii”, a następnie ojciec, starając się, aby nauka syna została pogłębiona o praktykę, zabiegał o przyjęcie go w charakterze oficera wolontariusza do armii cesarskiej. Nie wiadomo, czy młody Witte odbył w niej jakąś kampanię wojenną, sam Józef Zefiryn po latach przypisywał sobie służbę w wojsku francuskim<sup>28</sup>. Wiadomo, że w latach 60. i 70. XVIII wieku służył w Kamieńcu Podolskim pod komendą ojca, który starannie promował syna. Gdy pojawiły się wakanse w artylerii koronnej i w regimentach piechoty tworzących garnizon kamieniecki, na początku 1772 roku posłał Józefa Zefiryne, wtedy jeszcze kapitana, do króla do Warszawy. Zaowocowało to szlifami majorowskimi, a przede wszystkim, jak wynika z zachowanych listów Jana Wittego, Stanisław August podjął decyzję o wysłaniu młodego Józefa Zefiryne jako rezydenta do głównodowodzącego armią rosyjską feldmarszałka Piotra Rumiancewa<sup>29</sup>. W swoją misję młody Witte wyruszył z Kamieńca 2 maja 1772 roku, aby około 9 maja przybyć do Jass, z których obserwował przygotowania i przebieg rosyjsko-tureckiego kongresu pokojowego. Dobrze podejmowany przez Rosjan został przez głównego carskiego komisarza Grigorija Orłowa uhonorowany posrebrzaną szablą. Na początku czerwca przesłał ojcu z Jass przepisane warunki rosyjsko-tureckiego zawieszenia broni, ale w kolejnych tygodniach jego relacje o przebiegu rozmów wstępnych i kongresu pokojowego w Fokszanach, który rozpoczął się 7 sierpnia, a został zerwany 8 września po odrzuceniu przez Turków żądań ustępstw terytorialnych na rzecz Rosji i monarchii habsburskiej, były co najwyżej lakoniczne. Co więcej, w drugiej połowie sierpnia i na początku września całkowicie zaniechał ich sporządzania. Tłumaczyła go wtedy febra, której nabawił się czy to w Jassach, czy w trakcie objazdu terenów naddunajskich opanowanych przez wojska rosyjskie<sup>30</sup>. W oczekiwaniu

28 AGAD, ARos, K, Suplement (dalej: Supl), nr 14: Korespondencja 16 II – 13 V 1758: Urlop hetmański dla Józefa Witte, Białystok 30 IV 1758, k. 120; AGAD, Zbiór Anny z Potockich Ksawerowej Branickiej (dalej: AP), dział I: Kancelaria hetmańska z XVII-XIX w., nr 2313: J. Witte do J.K. Branickiego, Kamieniec Podolski 8 IV 1759, k. 4; M. Machynia, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 1, cz. 2, s. 64-65; cz. 3, s. 330.

29 Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Archiwum Sanguszków (dalej: ASang), nr 689, t. II: Korespondencja Józefa Witte od 5 Aprila 1770 do 18 Junii 1772: J. Witte do A. Ulińskiego, Kamieniec Pod. 7 III 1772, s. 402; J. Witte do J.K. Lipińskiego, Kamieniec Pod. 8 III, 11 IV 1772, s. 405, 420.

30 ANK, ASang, nr 689, t. II i t. III: J. Witte do Buttlera, Kamieniec Pod. 18 IV, 9 V, 15 VIII, 19 IX 1772; J. Witte do Dörpnera, Kamieniec Pod. 18, 25 VII, 19 IX 1772; J. Witte do T.L. Grabianki, Kamieniec Pod.

bowiem na rozpoczęcie kongresu pokojowego w Fokszanach Józef Zefiryn postanowił „jechać na Czarne Morze”, a nawet „dla swej ciekawości” do Azowa<sup>31</sup>. Ojciec odwiedził go od tego ostatniego pomysłu, zalecając podróż trwającą nie dłużej niż dwa tygodnie i „aby się zbytnio nie oddalał od kongresu, który może, niedługo trwając, zerwać się”<sup>32</sup>, gdyż jego zdaniem Turcy starali się jedynie odwlec kolejną rosyjską ofensywę. W tej sytuacji Józef Zefiryn zdecydował się na podróż najpierw do Izmaïłowa i Kilii, a następnie przez Tulczę, Isakczę (Isaccea), Gałac i Braiłę do naddunajskiej twierdzy Dziurdzia (Giurgia), aby przez Bukareszt wrócić do Jass. Na przełomie czerwca i lipca dotarł do delty Dunaju, skąd posłał ojcu opis Izmaïłowa, Kilii i wysp, a także dwie ryby, które jednak „trochę przysmierdli”, choć kurier trasę do Kamieńca pokonał w dwie doby<sup>33</sup>. Około 10 lipca Józef Zefiryn Witte zakończył swoją podróż i wznowił rezydencję przy kwaterze głównej armii rosyjskiej od przesłania niepomysłnej wiadomości o zarazie w Jassach. Fiasko rokowań pokojowych i poprawa stanu zdrowia Józefa Zefiryna sprawiły, że w drugiej połowie września ojciec nakazał mu powrót do Rzeczypospolitej, gdyż wobec słabości sił osmańskich nie należało się spodziewać działań wojennych na większą skalę. Spełniając wolę ojca, młody Witte stawiał się w Kamieńcu przed 17 października, „ledwie żywym febrą zmęczony przez trzy recydywy”<sup>34</sup>. W trakcie całego okresu rezydencji ojciec przysyłał Józefowi Zefirynowi pieniądze, napominając wszakże, aby unikał „ile możności expensy niepotrzebnej, żeby ci w najpotrzebniejszym razie nie brakowało, bo także

12 IX 1772; J. Witte do J. Kickiego, Kamieniec Pod. 15 VII, 12 VIII, 5, 12, 19 IX 1772; J. Witte do Komisji Wojskowej, Kamieniec Pod. 19 IX 1772; J. Witte do K. Krasieńskiego, Kamieniec Pod. 27 IV 1772; J. Witte do J.K. Lipińskiego, Kamieniec Pod. 2 V, 19 VI, 9 VII, 5, 12, 19 IX 1772; J. Witte do J. Ogrodzkiego, Kamieniec Pod. 25 IV, 15, 25 VII 1772; J. Witte do P. Rumiancewa, Kamieniec Pod. 19, 26 IV 1772; J. Witte do J. Rottermunda, Kamieniec Pod. 16 VIII 1772; J. Witte do A. Ulińskiego, Kamieniec Pod. 17 VIII 1772; J. Witte do J. Wielowieyskiego, Kamieniec Pod. 25 VII 1772; J. Witte do J.Z. Wittego, Kamieniec Pod. 13 V, 13, 25 VII, 12 VIII, 24 IX 1772, s. 427, 428, 431, 432, 434, 438, 440, 34-35; 36, 48, 64, 65, 69, 70, 86-87, 92, 95, 97-98, 102.

31 ANK, ASang, nr 689, t. II: J. Witte do J. Kickiego, Kamieniec Pod. 13 VI 1772; J. Witte do J. Wielowieyskiego, Kamieniec Pod. 23 V, 13 VI 1772; J. Witte do Buttlera, Kamieniec Pod. 6, 13 VI 1772; J. Witte do Dörpnera, Kamieniec Pod. 16, 23 V 1772; J. Witte do Komisji Wojskowej, Kamieniec Pod. 16 V 1772; J. Witte do J.Z. Wittego, Kamieniec Pod. 16, 23, 29 V 1772; J. Witte do T. Dzieduszyckiego, Kamieniec Pod. 21 V 1772; J. Witte do Balińskiego, Kamieniec Pod. 30 V 1772, s. 442, 444, 447-448, 451, 452-454, 460, 463-465, 478, 484-485.

32 Tamże, J. Witte do J.Z. Wittego, Kamieniec Pod. 6 VI 1772; J. Witte do J. Ogrodzkiego, Kamieniec Pod. 6 VI 1772, s. 473-474, 479.

33 ANK, ASang, nr 689, t. III: Korespondencja Józefa Witte od 19 Junii 1772 do 29 Maja 1775: J. Witte do J.K. Lipińskiego, Kamieniec Pod. 19 VI, 9 VII 1772; J. Witte do J. Kickiego, Kamieniec Pod. 20 VI, 4 VII 1772; J. Witte do J. Wielowieyskiego, Kamieniec Pod. 4 VII 1772; J. Witte do Buttlera, Kamieniec Pod. 4 VII 1772; J. Witte do J.Z. Wittego, Kamieniec Pod. 6, 11 VII 1772, s. 1, 3, 17, 18, 20, 25, 26-27.

34 Tamże, J. Witte do J. Ogrodzkiego, Kamieniec Pod. 17, 24 X 1772; J. Witte do Buttlera, Kamieniec Pod. 26 IX, 17 X 1772; J. Witte do Dörpnera, Kamieniec Pod. 24 X 1772; J. Witte do J. Kickiego, Kamieniec Pod. 24 X 1772, s. 106-107, 119-121, 127-129.

między ludźmi cudzemi będąc bez pieniędzy wielki defekt i choroba”<sup>35</sup>. Trudno wyprawę do księstw naddunajskich i na tereny nadczarnomorskie nazwać peregrynacją w celu zdobycia doświadczenia wojskowego, gdyż Józef Zefiryn zrezygnował z podróży do Azowa i rejsu z rosyjską flotą wojenną (choć otrzymał taką propozycję). Odbił ją jednak jako pozostający w czynnej służbie żołnierz. Inna rzecz, że nie była to jego ani pierwsza, ani ostatnia podróż zagraniczna. Już w listopadzie 1772 roku Józef Zefiryn po raz kolejny wyruszył w podróż poza granice Rzeczypospolitej, ale tym razem w sprawach rodzinnych – „na wydobywie sukcesji”, czyli spadku po ciotce zmarłej w Królestwie Prus. Co ciekawe, na początku tej wyprawy, w Brodach została mu skradziona pokaźna kwota – 503 czerwone złote (ponad 9000 zł)<sup>36</sup>.

Józefa Zefiryna Wittego do peregrynacji nad Morze Czarne i w górę Dunaju skłoniła niewątpliwie ciekawość świata, ale sama podróż do kwatery wojska rosyjskiego została zlecona przez króla i podjęta z myślą o przysłużeniu się władcy czy hetmanom. W charakterze wolontariusza, choć możliwe, że na polecenie hetmana Jana Klemensa Branickiego, przy armii rosyjskiej odbył kampanię 1757 roku w Prusach podpułkownik Regimentu Piechoty Buławy Wielkiej Koronnej Bernard Puget<sup>37</sup>. Był to częsty motyw ochotniczego dołączania do wypraw wojennych podejmowanych przez armie carskie. W 1737 roku na kampanię przeciwko Turkom wyruszył generał wojska koronnego Jan Jerzy Detlof Flemming. Jego podróż zasłynęła za sprawą osobliwej pamiątki-podarunku, którą wiozł dla króla Augusta III i siebie ze zdobyczego przez Rosjan Oczakowa: 3 dziewczynki i 2 chłopców tureckich. Wywołał tym skandal obyczajowy i polityczny, gdyż ze swoim jasyrem przybył do Niemirowa, w który odbywał się kongres pokojowy. Spotkało się to z ostrą reakcją delegacji osmańskiej, ale podróż Jana Jerzego Flemminga stała się znana i to zapewne nie tylko w Rzeczypospolitej, lecz także Rosji<sup>38</sup>. A ważnym powodem odbywania służby ochotniczej w armii carskiej było też pozyskanie względów dworu petersburskiego. Pozwalało to liczyć na przysługi ze strony cara i jego ministrów, zwłaszcza na pozyskanie poparcia w rozgrywkach politycznych oraz zabiegach o urzędy i godności w Rzeczypospolitej.

35 Tamże, J. Witte do J.Z. Wittego, Kamieniec Pod. 13 VII 1772, s. 35.

36 Tamże, J. Witte do F.A. Podoskiego, Kamieniec Pod. 14 XI 1772; J. Witte do A. Ulińskiego, Kamieniec Pod. 14 XI 1772; J. Witte do Dörpnera, Kamieniec Pod. 14 XI 1772; J. Witte do Golicyna, Kamieniec Pod. 28 XI 1772; J. Witte do J. Kickiego, Kamieniec Pod. 28 XI 1772; J. Witte do P.F. Teppera, Kamieniec Pod. 28 XI 1772; J. Witte do Komisji Wojskowej, Kamieniec Pod. 28 XI 1772; J. Witte do Szepinga, Kamieniec Pod. 20 III 1773, s. 140-142, 147, 149-151, 206.

37 AGAD, Sucha, Supl. nr 76: Korespondencja J.K. Branickiego: P. Apraksin do J.K. Branickiego, b.m. 29 VI i 14 IX 1757, k. 6 i 17-18.

38 T. Ciesielski, *Kongres niemirowski w 1737 r.*, w: *Polacy w dziejach Europy Środkowej i Rosji (XVI-XX w.)*, red. J. Rzońca, Opole 2004, s. 68.

Innym powodem podejmowania przynoszącej spore korzyści po powrocie do kraju służby w armii carskiej były osobiste kontakty z rosyjską kadrą dowódczą, często nawiązane w dramatycznych okolicznościach, jak w przypadku Aleksandra Mycielskiego. Swoją długą peregrynację wojskową rozpoczął w sierpniu 1734 roku, gdy jako towarzysz pancerny wojska koronnego dostał się do niewoli rosyjskiej i następnie wstąpił do armii carskiej. W jej szeregach jako podoficer wojował na Krymie jesienią 1735 roku oraz z Turkami w latach 1736-1739. Następnie uczestniczył jako wolontariusz w armii saskiej w I wojnie śląskiej, aby jesienią 1741 roku podjąć w niej służbę jako oficer szwoleżerów. Do armii koronnej powrócił dopiero po 18 latach, jesienią 1752 roku i pozostawał w jej szeregach aż do 1790 roku, dosługując się szefostwa regimentu i stopnia generała lejtnanta<sup>39</sup>.

Najpopularniejsza i – jak wskazuje przykład Franciszka Ksawerego Branickiego – najbardziej zaszczytna była służba w armii francuskiej. Przyciągała do niej sława, jaką cieszyła się ona w Europie, a także związki magnaterii i szlachty polsko-litewskiej z dworem wersalskim. Zapewniała to osoba królowej Francji Marii z Leszczyńskich oraz wpływy jej ojca Stanisława Leszczyńskiego na dworze i w kręgach dowódczych armii Ludwika XV. Od 1747 roku związki z dworem francuskim wzmocniło małżeństwo córki Augusta III, Marii Józefy Karoliny Wettyn z następcą tronu delfinem Ludwikiem Ferdynandem de France. Do tego dochodziły bezpośrednie kontakty przedstawicieli magnaterii polsko-litewskiej z kadrą dowódczą armii Ludwika XV, obok wymienionych już marszałków i generałów wspomnieć należy o Maurycym Saskim. Stąd znaczna liczba Polaków służących w armii francuskiej, jak Aleksander Poniatowski, który nigdy nie wrócił do Rzeczypospolitej, gdyż poległ w 1744 roku. Większą od niego karierę zrobił Wojciech Jakubowski, który pozostając na stanach osobowych armii francuskiej od 1734 roku do śmierci w 1784 roku, dosłużył się stopnia marszałka polnego. Pełnił też ważne funkcje dyplomatyczne. Najczęściej w Rzeczypospolitej, w której przebywał wiele lat, ale służby wojskowej w niej nie podjął, choć pozostawał w bliskich kontaktach z hetmanami obu narodów, zwłaszcza z Janem Klemensem Branickim i Michałem Kazimierzem Radziwiłłem. Ten ostatni mianował go nawet 23 września 1740 roku, gdy Wojciech Jakubowski był kapitanem armii francuskiej, swoim generałem adiutantem, ale nie przełożyło się to na czynną służbę w wojsku litewskim<sup>40</sup>. Należy zwrócić uwagę na fakt, że tak Wojciech Jakubowski, jak i Aleksander Poniatowski, służyli w armii francuskiej w okresie wojny o sukcesję austriacką, gdy August III Wettyn i elektorat saski był postrzegany jako

39 M. Machynia, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 1, cz. 1, s. 33; cz. 2, s. 292; H. Wereszycka, *Mycielski Aleksander b. Dołęga (1723-1818)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 22, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 327.

40 AGAD, AR, dz. VII, nr 2: Protokół Authoramentu Cudzoziemskiego Woysk WXLitt., s. 143; E. Aleksandrowska, *Jakubowski Wojciech (1712-1784)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 10, red. K. Lepszy, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962-1964, s. 396.

sojusznik przeciwnego obozu pragmatycznego, wspierającego Marię Teresę Habsburg. Nie przeszkadzało to jednak w podejmowaniu służby w charakterze wolontariuszy w armii Ludwika XV przez oficerów pozostających na stanie armii saskiej, jak pułkownik Józef Ludwik Wilczewski, późniejszy generał i rotmistrz kawalerii armii koronnej<sup>41</sup>.

Wielu peregrynantów żołnierzy wróciło z Francji do kraju rodzinnego i kontynuowało w nim swoje kariery wojskowe, jak Adam Walewski, Maciej Lanckoroński<sup>42</sup> czy Andrzej Mokronowski. Ten ostatni rozpoczął karierę wojskową w kompanii grandmuszkieterów Augusta II, a wojenną walcząc w obronie tronu Stanisława Leszczyńskiego w latach 1733-1735, rzekomo w randze majora dragonii. Po zakończeniu działań wojennych przez ponad 8 lat przebywał we Francji i brał udział w przynajmniej dwóch kampaniach w trakcie wojny o sukcesję austriacką pod komendą marszałków François de Franquetota, księcia de Coigny, oraz Charlesa Louisa Fouqueta, księcia de Belle-Isle (w 1743 roku). Po krótkim pobycie w Prusach, od 1744 roku przebywał w Rzeczypospolitej, w 1747 roku snując plany utworzenia polskiego ochotniczego oddziału posiłkującego armię francuską. Do służby w wojsku koronnym powrócił jako osoba blisko związana z hetmanem Janem Klemensem Branickim, najpóźniej wiosną 1752 roku, gdy otrzymał stopień generała majora. Następnie od 1754 roku przez blisko ćwierć wieku był generałem inspektorem kawalerii<sup>43</sup>. Także jego bratanek i podopieczny Stanisław Mokronowski mógł się poszczycić wykształceniem oraz doświadczeniem wojskowym zdobytym we Francji, gdyż ukończył École Militaire, a następnie jako oficer armii koronnej służył w latach 1782-1784 w Regimencie Royal Allemand szefostwa ks. Karla von Nassau-Siegen. W tym samym regimencie i czasie rozpoczął swoją karierę wojskową uwieńczoną w wojsku koronnym dowództwem brygady jazdy i szlifami generalskimi Eustachy Erazm Sanguszko (był też brygadierem w wojsku rosyjskim w latach 1793-1794)<sup>44</sup>. Należy dodać, że w regimencie Royal Allemand, traktowanym w czasach Ludwika XV jak dzisiejsza Legia Cudzoziemska, służył też w latach 1741-1748 Wojciech Jakubowski.

Ważnym czynnikiem przyciągającym do Francji były tamtejsze szkoły o profilu wojskowym. Ze względu na polski charakter popularne były Szkoła Kadetów i Akademia Stanisława w Lunéville, które jednak według ówczesnych kryteriów nie zapewniały fachowego przygotowania do służby wojskowej. Niemniej pewna liczba ich absolwentów

41 Sächsische Staatsarchiv (dalej: SSA), Hauptstaatsarchiv Dresden (dalej: HAD), 10026 Geheimes Kabinett, loc. 3589/2: Korrespondenz des Ministers, Grafen von Brühl, mit verschiedenen polnischen Großen 1748, k. 300; H.P. Kosk, *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 2, Pruszków 2001, s. 249.

42 M. Machnia, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 1, cz. 1, s. 220, 222.

43 E. Rostworowski, *Mokronowski Andrzej h. Bogoria (1713-1784)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 21, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 585-594.

44 A. Zahorski, *Mokronowski Stanisław*, w: tamże, s. 595; E. Orman, *Sanguszko Eustachy Erazm*, w: tamże, t. 34, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992-1993, s. 473; M. Machnia, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 1, cz. 1, s. 32-33, 320.

służyła w armiach Rzeczypospolitej. Obok przedstawionego powyżej Jerzego Marcina Lubomirskiego można wspomnieć też o długoletnim, gdyż od 1757 roku generale wojska koronnego, hetmanie wielkim z nominacji Targowicy, powieszonym przez powstańców 9 maja 1794 roku na Rynku Starego Miasta w Warszawie Piotrze Ożarowskim z Alkantry, generałach wojsk koronnych: Janie Chrzycielu Dąbskim (Dąbskim), Kazimierzu Krasińskim, rotmistrzu Józefie Salezym Ossolińskim, generałach armii litewskiej: Józefie Prozorze i Szymonie Zabielle, generale adiutancie hetmana wielkiego litewskiego Teodorze Wojciechu Moszczeńskim czy niższych rangą oficerach litewskich: Franciszku Bittowcie, Stanisławie Ciechanowskim i Janie Józefowiczu<sup>45</sup>. Znacznie wyższą renomę posiadały szkoły w Metz, Meziery i Strasburgu, do których za panowania Stanisława Augusta kierowano na „studia uzupełniające” szczególnie uzdolnionych wojskowo oficerów i słuchaczy Szkoły Rycerskiej. W latach 1774-1776 w szkole artylerii w Metz we Francji pogłębiał swoją wiedzę doświadczony, mający za sobą dłuższą służbę w armii koronnej artylerzysta, kapitan Józef Jakubowski. Wkrótce po powrocie do Polski, w 1778 roku odszedł z czynnej służby, ale nauczał w szkole artylerii koronnej, choć tylko do 1781 roku, kiedy to poczuł powołanie do kapłaństwa i wstąpił do zakonu misjonarzy. Jednak w 1794 roku powrócił do służby wojskowej i jako pułkownik dowodził arsenałem warszawskim<sup>46</sup>. Inny oficer artylerii koronnej, Jan Bakałowicz studiował w latach 1757-1766 oraz 1766-1767 w Wiedniu i Mézières, uzyskując dyplom inżyniera wojskowego. Do wojska wstąpił w trakcie przerwy w studiach zagranicznych, w 1766 roku został porucznikiem, a w 1778 roku pułkownikiem (szarże te jednak musiał kupić). Na tym zakończyły się jego awanse, a szlifów generalskich nie zapewniły mu ani czynna służba datująca się od czasów walk z konfederatami barskimi oraz trwająca do powstania kościuszkowskiego (poległ w walkach na Pradze 4 września 1794 roku), ani opublikowanie prac z dziedziny fortyfikacji, kartografii, inżynierii i taktyki wojskowej<sup>47</sup>. Oficer armii litewskiej, późniejszy jej pułkownik Kajetan Kozielski sztuki artyleryjskiej uczył się w latach 70. XVIII wieku w Turynie i Strasburgu, w każdym z tych miast pobierając nauki przez rok<sup>48</sup>. Na przeło-

45 W. Konopczyński, *Dąbski Jan Chrzyciel z Lubrańca, h. Godziemba (1731-1812)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 5, red. W. Konopczyński, Kraków 1939-1946, s. 33; Z. Ziełińska, *Ossoliński Piotr*, w: tamże, t. 24, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 673, 677; M. Machynia, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 1, cz. 1, s. 23, 29, 224; A. Parent, *Les nobles lituaniens à l'École des cadets-gentilshommes de Lunéville*, „Cahiers Lituanien”, 2015, n° 14, s. 21-23.

46 M. Machynia, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 1, cz. 1, s. 19; cz. 2, s. 49-50; A. Schletz, S. Skrzyński, *Jakubowski Józef*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 10, s. 386-387.

47 M. Machynia, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 1, cz. 1, s. 19; J. Sikorski, *Polskie piśmiennictwo wojskowe od XV do XX wieku*, Warszawa 1991, s. 215-217; P. Wątroba, *Bakałowicz Jan*, w: *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV-XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz, H. Osiecka-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 29-31.

48 M. Machynia, V. Rakutis, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 2, s. 280.

mie lat 60. i 70. XVIII stulecia poza granicami Rzeczypospolitej kształcił się w rzemiośle wojskowym kapitan Stefan Granowski, któremu umożliwił to jego ustosunkowany stryj, generał Kazimierz Granowski. W przypadku Stefana nie przełożyło się to na błyskotliwą karierę w wojsku koronnym, gdyż kolejne rangi i stanowiska musiał kupować. Wyróżnił się jednak tak w wojnie polsko-rosyjskiej 1792 roku, jak i w powstaniu kościuszkowskim, co zapewniło mu awanse na pułkownika oraz generała majora<sup>49</sup>. Najślawniejszym ze stypendystów królewskich był oczywiście Tadeusz Kościuszko, który przez 5 lat studiował we Francji, jednak podobnie jak książę Józef Poniatowski do armii koronnej wstąpił dopiero w 1789 roku (choć starał się o to wkrótce po powrocie ze Stanów Zjednoczonych w 1784 roku), a ponadto pobierał nauki nie w jednej z francuskich szkół wojskowych, a w Akademii Malarstwa i Rzeźby (podobnie jak inny generał wojska koronnego, komendant kamieniecki w latach 1789-1793 Józef Orłowski)<sup>50</sup>.

W artykule przedstawiono kilkadziesiąt sylwetek oficerów armii Rzeczypospolitej, którzy przed podjęciem służby wojskowej lub w jej trakcie odbyli podróże do krajów europejskich. W ich trakcie w celu zdobycia wykształcenia fachowego oraz doświadczenia wojennego podjęli oni służbę wojskową w różnym charakterze (wolontariuszy, żołnierzy kontraktowych czy słuchaczy szkół wojskowych). Świadczy to, że w XVIII wieku zjawisko peregrynacji wojskowych nie było rzadkie. Wręcz przeciwnie, można stwierdzić, iż nabrało ono na sile w stosunku do poprzednich stuleci. Wpływ na to miały głęboki kryzys wojskowości polskiej oraz ograniczona liczebność armii koronnej i litewskiej, które sprawiały, że zarówno wiedzy oraz doświadczenia wojskowego, jak i szczęścia, sławy, a także awansu społeczno-materialnego, poszukiwano w służbie obcych monarchów. Były to chyba najważniejsze, ale nie jedyne powody podejmowania peregrynacji militarnych. Inne to:

- zdobycie sławy i uznania towarzyskiego, zyskanie opinii osoby znającej się na sprawach militarnych;
- chęć przyjrzenia się z bliska wojnie, która często toczyła się nieopodal granic Rzeczypospolitej;
- zdobycie uznania i wpływów na dworach państw europejskich, zwłaszcza tych mających duże wpływy w Rzeczypospolitej;
- zdobycie uznania króla, hetmanów i dowódców oddziałów wojskowych w Rzeczypospolitej;
- wykonywanie zadań powierzonych przez dwór królewski i hetmanów.

49 J. Pachonński, *Granowski Stefan*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 8, red. K. Lepszy, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959-1960, s. 551; M. Machynia, C. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794*, t. 1, cz. 2, s. 371.

50 D. Nawrot, *Tadeusz Kościuszko*, Kraków 2017, s. 15-21, 57, 61-62.

W XVIII wieku najwięcej Polaków służyło w armii saskiej, co było związane z zasiadaniem na tronie Rzeczypospolitej w latach 1697-1763 królów z dynastii Wettynów. Jednak gdy pominąć wojsko elektorskie, to wśród szlachty i oficerów polsko-litewskich najpopularniejszymi armiami były: francuska, cesarska, pruska i rosyjska. W trakcie peregrynacji zagranicznych szukano jednak też szczęścia i kariery w wojskach duńskim, hanowerskim czy bawarskim. Niewątpliwie peregrynantów-żołnierzy na przestrzeni całego stulecia było znacznie więcej, na pewno powyżej stu, może nawet mieli kilkuprocentowy udział w kadrze oficerskiej, tak przed 1789 rokiem, jak i w dobie Sejmu Czteroletniego. Jednak o ile odbycie takich podróży miało wpływ na ich osobiste kariery, o tyle w niewielkim stopniu przyczyniły się one do podniesienia jakości armii Rzeczypospolitej, zwłaszcza sprzed reform Sejmu Wielkiego.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

#### Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

- AGAD, AP (zbiór Anny z Potockich Ksawerowej Branickiej), dział I: Kancelaria hetmańska z XVII-XIX w., nr 2313: Witte porucznik do Jana Klemensa Branickiego.
- AGAD, AR (Archiwum Radziwiłłowskie), dz. (dział) VII, nr 2: Protokół Authoramentu Cudzoziemskiego Woysk WXLitt.
- AGAD, ARos (Archiwum Roskie), K (Korespondencja), pudło XII, nr 25: Lubomirski X. Antoni Benedykt, miecznik kor. 1746-1761.
- AGAD, ARos, K, pudło XII, nr 29: Lubomirski X. Jerzy, chor. w. kor. 1723-1753.
- AGAD, ARos, K, pudło XV, nr 81: Pomorski K. i J. 1754.
- AGAD, ARos, K, pudło XXIII, nr 1: Szuszkowski, major 1752-1759.
- AGAD, ARos, K, XXVIII, nr 140: Jankowski, generał 1752-1758.
- AGAD, ARos, K, Supl (Suplement), nr 14: Korespondencja 16 II – 13 V 1758.
- AGAD, Sucha (zbiór Branickich z Suche), nr 340/419: Akta Jenerał Krichrechtu, Inkwizycje i inne dokumenta w sprawie księcia Marcina Lubomirskiego jen. m., 1759.
- AGAD, Sucha, Supl (Suplement), nr 76: Korespondencja J.K. Branickiego.

#### Archiwum Narodowe w Krakowie

- ANK, ASang (Archiwum Sanguszków), nr 689, t. II-III: Korespondencja Józefa Witte 1772-1775.

#### Sächsische Staatsarchiv, Hauptstaatsarchiv Dresden

- SSA, HAD, 10026 Geheimes Kabinett, loc. 3589/2: Korrespondenz des Ministers, Grafen von Brühl, mit verschiedenen polnischen Großen 1748, k. 300.

#### Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu

- BO, DR (Dział Rękopisów), nr 17770: Summariusz Autografów – odpisy i registry listów Löwendalów do Tarłów.

## ŹRÓDŁA DRUKOWANE

*Pamiętnik Felicyana Junoszy Piaskowskiego, podstolego podlaskiego, majora J.K. Mości, począwszy od roku 1690, Lwów 1865.*

## PRASA

- „Kurier Polski”, 1757, nr 18.  
„Kurier Polski”, 1758, nr 16.  
„Kurier Polski”, 1759, nr 18.

## OPRACOWANIA

- Aleksandrowska E., *Jakubowski Wojciech*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 10, red. K. Lepszy, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962-1964, s. 396-397.
- Ciesielski T., *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009.
- Ciesielski T., *Kongres niemirowski w 1737 r.*, w: *Polacy w dziejach Europy Środkowej i Rosji (XVI-XX w.)*, red. J. Rzońca, Opole 2004, s. 39-72.
- Ciesielski T., „*Od Wmci Pani już bardzo dawno miałem wiadomość, proszę abyś mi donosiła o zdrowiu swoim i obrotach...*” *Wojenne doświadczenia Elżbiety z Branickich Tartowej w latach 1733-1735*, w: *Kobiety w dziejach. Od nowożytności do współczesności*, red. M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń 2018 (*Mare Integrans*, t. 14), s. 93-121.
- Ciesielski T., *Pogranicze polsko-pruskie w dobie wojny siedmioletniej*, „*Komunikaty Mazursko-Warmińskie*”, 1 (2008), s. 3-17.
- Ciesielski T., *Redundant but Fashionable. Hussars in the Polish-Lithuanian Commonwealth During the Polish-Saxon Union*, „*Open Military Studies*, 1 (2020), no. 1, s. 123-128.
- Ciesielski T., *Sułkowski Aleksander Antoni h. Sulima (1730-1786)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 45, red. A. Romanowski, Warszawa–Kraków 2008, s. 528-529.
- Dukwicz D., Zwierzykowski M., *Sułkowski Antoni h. Sulima (1735-1796)* oraz *Sułkowski de Paula Franciszek h. Sulima (1733-1812)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 45, red. A. Romanowski, Warszawa–Kraków 2008, s. 531-535, 556-560.
- Kucharski A., *Theatrum peregrinandi. Poznawcze aspekty staropolskich podróży w epoce późnego baroku*, Toruń 2013.
- Konopczyński W., *Branicki Franciszek Ksawery h. Korczak (zm. 1819)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 2, red. W. Konopczyński, Kraków 1936, s. 398-401.
- Konopczyński W., *Dąbbski Jan Chrzyciel z Lubrańca, h. Godziemba (1731-1812)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 5, red. W. Konopczyński, Kraków 1939-1946, s. 33.
- Kosk H.P., *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 2, Pruszków 2001.
- Johann von Oppeln-Bronikowski*, in: *Biographisches Lexikon aller Helden und Militairpersonen, welche sich in Preußischen Diensten berühmt gemacht haben*, Bd. 1, Hrsg. A.B. König, bei Arnold Weber, Berlin 1788, s. 269.
- Machynia M., Szrednicki C., *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794. Spisy*, t. 1: *Oficerowie wojska koronnego, cz. 1: Sztaby i kawaleria*, Kraków 2002.
- Machynia M., Szrednicki C., *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794. Spisy*, t. 1: *Oficerowie wojska koronnego, cz. 2: Artyleria i wojska inżynierskie*, Kraków 1999.

- Machynia M., Szrednicki C., *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794. Spisy*, t. 1: *Oficerowie wojska koronnego*, cz. 3: *Piechota*, Kraków 1998.
- Machynia M., Szrednicki C., Rakutis V., *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794. Spisy*, t. 2: *Oficerowie wojska Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Kraków 1999.
- Nawrot D., *Tadeusz Kościuszko*, Kraków 2017.
- Orman E., *Sanguszko Eustachy Erazm (1768-1844)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 34, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992-1993, s. 473-478.
- Pachoński J., *Granowski Stefan*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 8, red. K. Lepszy, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959-1960, s. 551.
- Parent A., *Les nobles lituaniens à l'École des cadets-gentilshommes de Lunéville*, „Cahiers Lituanien”, 2015, n° 14, s. 16-23.
- Popiołek B., *Magdalena z Tartów Lubomirska (zm. 1728), wojewodzina krakowska. Próba biografii*, „Krakowskie Studia Małopolskie”, 2013, nr 18, s. 434-453.
- Poten B. von, *Xaver*, in: *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 44, Leipzig 1898, s. 578-580.
- Soldatisches Führertum*, Bd. 1-2, Hrsg. K. von Priesdorff, Hamburg 1937.
- Ratajczyk L., *Przezwyciężenie kryzysu militarnego Polski przed reformami Sejmu Czteroletniego*, Warszawa 1975.
- Ratajczyk L., *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788-1792*, Warszawa 1975.
- Rostworowski E., *Mokronowski Andrzej h. Bogoria (1713-1784)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 21, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 585-594.
- Ruszczyk M., *Dzieje rodu i fortuny Branickich*, Warszawa 1991.
- Sikorski J., *Polskie piśmiennictwo wojskowe od XV do XX wieku*, Warszawa 1991.
- Skowronek J., *Książę Józef Poniatowski*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986.
- Syta K., *Archiwa hetmanów koronnych. Pojęcie, charakter i typologia dokumentacji*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory”, 2011, nr 2 (4), s. 63-105.
- Syta K., *Materiały do przewodnika po archiwaliach hetmanów koronnych w zasobach archiwalnych i zbiorach bibliotecznych*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory”, 2012, nr 3 (5), s. 109-182.
- Tokarz W., *Listy kwalifikacyjne oficerskie czasów dawnych*, „Bellona”, 7 (1924), t. 16, z. 3, s. 339-344.
- Wątroba P., *Bakałowicz Jan*, w: *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV-XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz, H. Osiecka-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 29-31.
- Wereszycka H., *Mycielski Aleksander h. Dołęga (1723-1818)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 22, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 327.
- Wołoszyński R.W., *Karol Chrystian Józef (1733-1796)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 12, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966-1967, s. 87-89.
- Schletz A., Skrzyński S., *Jakubowski Józef*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 10, red. K. Lepszy, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962-1964, s. 386-388.
- Zahorski A., *Mokronowski Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 21, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 595-598.
- Zarzycki W., *Książę Marcin Lubomirski 1738-1811. Relacje o jego życiu i burzliwych przygodach w różnych krajach Europy*, Warszawa 1998.
- Zielińska Z., *Ossoliński Piotr*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 24, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 673-678.
- Żołądz-Strzelczyk D., *O przedsięwzięciu peregrynacyjnej. Edukacyjne wojaże szlachty z Rzeczypospolitej w świetle instrukcji podróżniczych*, Warszawa 2020.

## NETOGRAFIA

Kucharski A., *Peregrynant żołnierzem. Felicjana Józefa Piaskowskiego przypadki w podróży rozmaite (1717-1720)* (seria artykułów „Pasaż Wiedzy Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. Silva Rerum”), [https://www.wilanow-palac.pl/peregrynant\\_zolnierzem\\_felicjana\\_jozefa\\_piaskowskiego\\_przypadki\\_w\\_podrozy\\_rozmaite\\_1717\\_1720.html](https://www.wilanow-palac.pl/peregrynant_zolnierzem_felicjana_jozefa_piaskowskiego_przypadki_w_podrozy_rozmaite_1717_1720.html) [dostęp: 20.03.2022].